Inna przyszłość ogromnej świątyni

Napisano dnia: 2020-12-24 19:11:05

ZŁOTY STOK (inf. wł.). **Pod ścisłym nadzorem konserwatora zabytków prowadzona jest rewitalizacja kościoła poewangelickiego. Okazały obiekt w centrum miasta zostanie przekształcony w centrum służące kulturze i turystyce, a będzie to możliwe, m.in. dzięki wykorzystaniu funduszy unijnych.**

Starannie przygotowano dokumentację na potrzeby adaptacji wielowiekowej świątyni w Złotym Stoku dla nowego celu. Dziś okazuje się, że pochylający się nad nią projektanci nie byli w stanie przewidzieć wszystkich ewentualnych robót, bo te ujawniają się w trakcie realizacji zadania. Na przykład założono, że do wykorzystania pozostanie większość więźby dachowej, a uzupełni się część elementów konstrukcji. Tymczasem po zdemontowaniu pokrycia dachu z blachy okazało się, że belki nośne są tak zmurszałe, iż koniecznie je trzeba wymienić.

- *Wstępna ekspertyza pokazuje, że obecnie musimy wymienić cały dach, bo może dojść do katastrofy budowlanej* - informuje burmistrz **Grażyna Orczyk**. - *Już wiemy, że pochłonie to około 500 tys. zł. Nie ma wyjścia, jeśli chcemy uratować zabytek i wykorzystać go szerzej.*

Nowy dach wypełni dachówka ważąca dużo więcej od dotychczasowego pokrycia. Dojdą też panele fotowoltaiczne, mające obniżyć koszty energetyczne funkcjonowania budowli. Nie ma wyjścia - jeśli ma ona służyć latami, to warto ponieść wyższe koszty, aby tak się stało.

- *Na bieżąco jesteśmy w kontakcie z polskim i czeskim partnerami projektu. Mamy możliwość dokonywania w nim zmian, także finansowych* - mówi burmistrz.

Prace w kościele są prowadzone bardzo ostrożnie i rozważnie, tym bardziej, że pojawiły się odkrycia o randze historycznej, wskazujące na jego wcześniejsze powstanie. Na tę chwilę nie ma zagrożenia dla przyjętego terminu ich zakończenia - do końca roku 2021.

(bwb)